

Aleksandra Janowska

Krystyna Kleszczowa

Uniwersytet Śląski

## WARIANTYWNÓŚĆ SŁOWOTWÓRCZA W TEKŚCIE NA TLE EPOKI (NA PRZYKŁADZIE REGUŁY ZAKONU ŚWIĘTEJ KLARY)



Problem wariacji słowotwórczej zauważany był od dawna, mamy w polskiej literaturze lingwistycznej szczegółowe prace dotyczące dubletów w ramach jednej kategorii słowotwórczej (F. Peplowski, M. Białoskórska, J. Kaliszan<sup>1</sup>), w ramach kategorii gramatycznej (A. Szczaus, M. Witkowska-Gutkowska<sup>2</sup>), w ramach jednego zabytku (W. Rzepka, B. Walczak; D. Bieńkowska, E. Umińska-Tytoń; D. Zawilska<sup>3</sup>) mamy też informacje o wariantowości w pracach bez nagłówka sygnalizującego wariantowość, tu przykładem mogą być monografie słowotwórcze autorek niniejszego tekstu. W opracowaniu słowotwórstwa przymiotników przy każdym formancie wskazane były dublety różniące się tylko formantem i na przykład wśród przymiotników utworzonych drogą derywacji paradygmatycznej wymienione były pary: *biskupi – biskupowy, kapłani – kapłanowy, kmiecy – kmieciowy, kupczy – kupcowy, kurzy – kurowy, sośni – sosnowy* itd.; przymiotniki na *-ny* miały warianty na *-any*: *cegielny – ceglany, jabłeczny – jabłeczany, siedliczny – siedliczany, siostrny – siastrzany, trzciny – trzciany*<sup>4</sup>. W opisie czasowników,

<sup>1</sup> F. Peplowski, *Odczasownikowe nazwy wykonawców czynności w polszczyźnie XVI wieku*, Wrocław 1974; M. Białoskórska, *Staropolskie semantyczne dublety słowotwórcze rzeczownikowe i ich kontynuacje w polszczyźnie XVI oraz XX wieku*, [w:] *Studia historycznojęzykowe*, t. 1, red. M. Kucala i Z. Krążyńska, Kraków 1994, s. 29-34; J. Kaliszan, *Synonimia słowotwórcza żeńskich nazw osobowych w języku polskim i rosyjskim*, „Acta Polono-Ruthenica” 1999, t. 4, s. 138-143.

<sup>2</sup> A. Szczaus, *Rzeczownikowe synonimy słowotwórcze w polszczyźnie XVI wieku*, Szczecin 2005; M. Witkowska-Gutkowska, *Staropolskie prefiksalne dublety czasownikowe i ich współczesne odpowiedniki*, Łódź 1999.

<sup>3</sup> W. Rzepka, B. Walczak, *Osobliwości leksykalne „Worka Judaszowego” S.F. Klonowica*, „Prace Filologiczne” 1982, t. 31, s. 299-308; D. Bieńkowska, E. Umińska-Tytoń, *Warianty sufiksalne w staropolskich i renesansowych przekładach „Psalterza”*, „Poradnik Językowy” 1994, z. 5/6, s. 41-48; D. Zawilska, *O wariacji w tekstach modlitw i pieśni religijnych*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1993, t. 4, s. 93-184.

<sup>4</sup> K. Kleszczowa, *Staropolskie derywaty przymiotnikowe i ich perspektywiczna ewolucja*, Katowice 2003, s. 60, 123.

nieco trudniejszych do analizy ze względu na rozległą polisemię tych derywatów oraz wielofunkcyjność formantów, sygnalizowano najbardziej typowe pary dubletów, np. *do-* i *przy-* wskazujących na dodatkową czynność lub dokończenie wcześniejszej czynności, por. *dolożyć* – *przyłożyć*; *dopozywać* – *przypoznać*; *nad-* i *na-*, por. *nadpaść* – *napaść*<sup>5</sup>.

Naszym zamiarem jest ocena charakteru konkretnego zabytku pod względem zachowawczości bądź postępowości w doborze możliwych wariantów słotwórczych. Dzięki pracy Jubilata mamy dostęp do całościowej leksyki *Reguły zakonu świętej Klary*<sup>6</sup>, z drugiej strony – dzięki wysiłkom leksykografów z pracowni polszczyzny historycznej mamy tu na uwadze przede wszystkim elektroniczne wersje leksykonów, możemy wskazać wariant nawet wtedy, gdy brak takowego w zbiorze opracowanym przez Stanisława Borawskiego. Oczywiście nie bez znaczenia są opracowania wymienione w poprzednim akapicie, te również wykorzystywane będą w naszym tekście, wszak tytuł naszego artykułu mieści wyrażenie „na tle epoki”. Jednak nasza analiza pójdzie dalej. Zapowiedziane „tło epoki” rozpatrywane będzie w kontekście tego, co poprzedza zabytek, zatem w porównaniu z materiałem staropolskim; zgodność z tym materiałem świadczy o regresywnych skłonnościach kopisty. Z drugiej strony podobnie jak Maria Witkowska-Gutkowska zamierzamy problem wariantowości *Reguły* oceniać z punktu widzenia dalszych losów polszczyzny, też współczesnej<sup>7</sup>. Przyjmujemy, że skoro wybrany przez kopistę wariant przetrwał do dnia dzisiejszego, jest to przejaw postępowego charakteru zabytku.

1. *Reguła polska zakonu panny św. Klary* należy do jednego z mniej znanych zabytków, przechowywanych w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (sygnatura nr 1874/1). Ten dość obszerny rękopis, zapisany na 24 kartach pergaminowych o formacie quarto, znany na pewno Aleksandrowi Brücknerowi i zapewne Janowi Łosiowi, nie wzbudzał nigdy zbyt wielkiego zainteresowania<sup>8</sup>. Co więcej, nie został nawet włączony do kanonu tekstów *Słownika polszczyzny XVI wieku*. Dla świata naukowego odkryty został na nowo dopiero przez Stanisława Borawskiego.

Uznaje się, że to najstarszy zachowany polski zapis reguł zakonu klarysek. Datuje się go na pierwszą połowę XVI wieku, byłoby to zatem dzieło dość późne, zważywszy na to, że mniszki pojawiły się na terenie Polski, w Zawichoście (później w Krakowie) i we Wrocławiu, już dwa wieki wcześniej i stosunkowo szybko, bo w tym samym XIII wieku fundowane były następne klasztory, także na przykład w Wielkopolsce (w Kaliszu,

<sup>5</sup> A. Janowska, M. Pastuchowa, *Słotwórstwo czasowników staropolskich. Stan i tendencje rozwojowe*, Kraków 2005.

<sup>6</sup> S. Borawski, *Słownictwo potoczne listów Zygmunta Miłkowskiego do Juliana Łukaszewskiego (1867-1895)*, Zielona Góra 2007.

<sup>7</sup> M. Witkowska-Gutkowska, *op. cit.*

<sup>8</sup> Por. S. Borawski, *Późnośredniowieczna „Reguła zakonu panny św. Klary”*, [w:] *Zielonogórskie seminarium polonistyczne 2001*, red. S. Borawski, J. Brzeziński, Zielona Góra 2002.

Gnieźnie). Datowanie tego zabytku nie jest jednak pewne, być może należałoby je przesunąć na XV wiek, tzn. uznać, iż mamy do czynienia z kopią tekstu wcześniejszego. Na to, że jest to możliwe, wskazuje Stanisław Borawski, przypominając o dwóch przesłankach natury historycznej. Po pierwsze, klaryski zobligowane były do dość częstego czytania reguły, co mogło spowodować, że „w którymś z południowych klasztorów wcześniejszy rękopis musiał ulec „zacytaniu”<sup>9</sup>. Po drugie, być może powstanie tego tekstu należy wiązać z potrzebą uaktualnienia reguły w związku z rosnącym w XVI wieku rozprężeniem dyscypliny zakonnej.

Wydobyta z zapomnienia *Reguła* klarysek została dzięki S. Borawskiemu profesjonalnie wydana. Przede wszystkim ukazała się i w transkrypcji grafemicznej, i uproszczonej<sup>10</sup>, ponadto doczekaliśmy się opracowania słownikowego w postaci grafemicznego słownika wyrazów tekstowych<sup>11</sup>. Jest to ciekawa propozycja opisu materiału, który miał być – jak sam Autor zaznacza – „poręcznym zestawieniem”, ułatwiającym pracę przyszłym badaczom tekstu. Mimo zatem pewnych niejasności co do genezy powstania zabytku, braku ewentualnej podstawy tłumaczenia lub polskiego pierwowzoru historycy języka, ale nie tylko oni, otrzymali niejako „gotowy” materiał do językowego opracowania.

2. Realizacja zapowiedzi z części wstępnej artykułu podporządkowana jest jakości i ilości wariantów słowotwórczych w ramach części mowy i klas naznaczonych formantem jednego z członów pary wariantywnej. Prezentację rozpoczynamy od części mowy najliczniejszej w języku, od rzeczowników (3), choć, jak się okaże, derywaty substantywne nie ujawniają wyraźnej linii rozwojowej, w każdym razie – nie na podstawie jednego zabytku. Następny fragment (4) pokazuje wariantywność słowotwórczą przymiotników, dalsza część (5) – przysłówków. Na końcu umieszczamy problem wariantywności czasowników (6), jak można było się spodziewać, charakter tej wariantywności jest zdecydowanie inny niż opisywany w częściach poprzednich, bowiem verba opierają się na innych zasadach derywacyjnych, w dużej części warunkowane są kategorią aspektu.

3. Słowotwórstwo słowiańskie w klasie rzeczowników jest bardzo rozbudowane, rozrzut kategorialny i formalny uniemożliwia zgłębienie problemu wariacji w ramach jednego zabytku. Stan taki skłania do rezygnacji z analizy niektórych kategorii. Bo choć znajdziemy warianty typu *rozmawianie/rozmowa, uchwalenie/uchwała, odpust/*

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 38.

<sup>10</sup> *Ibidem*; *idem*, *Rękopis ZNIO sygn. 1874/1. Reguła zakonu św. Klary. I. Transliteracja zabytku*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 1995, t. 21, s. 89-121.

<sup>11</sup> S. Borawski, *Reguła zakonu świętej Klary. Wyrazy graficzne z lokalizacjami wraz z podobizną zabytku i transliteracją*, Zielona Góra 2007.

*odpuszczenie, urzędnik/urzędownik*, ograniczamy się do analizy jednej tylko pary wariantów słowotwórczych. Klasą tą będą rzeczowniki z formantem *-ość*.

Zastanawia skłonność do preferowania derywatów na *-ość*. W SStp odnotowane są pary *spokojność – spokoj, przykładność – przykład*; w SXVI mamy pary *ciężkość – ciężar, gorącość – gorąco, ochotność – ochota, tajemność – tajemstwo, wczesność – wczas*, zaś w *Regule* spotykamy regresywne człony z formantem *-ość*. Jedynie w dwóch wypadkach obok *-ość* pojawia się drugi człon pary: *potrzeba/potrzebność/potrzebność; poważność – powaga*. Jeśli do powyższych danych dodamy *dworność* i *zakonność*, widać wyraźnie, że derywaty na *-ość* były dla kopisty ulubionym środkiem budowania nazw jakości.

4. W początkach polszczyzny piśmiennej obserwuje się rywalizację formantów *-ny* i *-ni*. O tym, że *-ni* należy do gasnących środków słowotwórczych, najlepiej świadczy fakt, że funkcjonujące do dziś przymiotniki typy *letni, ostatni, odpowiedni* itd. to leksemy dziedziczone z najstarszego okresu, a nie konstrukcje później utworzone. Warto więc zapytać, czy kopista analizowanego zabytku wybierał postaci z końcówką *-i*, czy też może *-y*, co było zgodne z ogólną linią rozwojową. Odpowiedź jest zadziwiająco jednoznaczna. Poza przymiotnikami, które do dziś mają przyrostki *-ni*, zatem *letni, średni, wierzchni, zbytni*, ze staropolskich wariantów wybrane zostały postaci z *-ny*, zatem *cielesny*, a nie *cielestni, dobrowolny*, a nie *dobrowolni, godny*, a nie *godni, jawny* zamiast *jawni, potrzebny* zamiast *potrzebni, powolny* zamiast *powolni, spółny*, a nie *spólni*. Widać tu wyraźnie wpisanie się w ogólną linię rozwojową.

Przez całą historię języka najczęstszymi formantami przymiotników są *-ny* oraz *-owy*. Zdarzało się, że wchodziły z sobą w relację synonimii, por. stp. *grzeszny – grzechowy, meszny – mechowy*, ale nie tylko, bo *-ny* tworzyło warianty z innymi formantami, np. *drapieżny – drapieżliwy, fałszny – fałszywy, bratny – bracki, czynny – czynowaty* itd.<sup>12</sup> Podobnie było z przyrostkiem *-owy* – utworzone za pomocą tego formantu przymiotniki tworzyły pary z bardzo różnymi formacjami: *koniowy – koński, kupcowy – kupczy – kupny, męzowy – męski – męzny, oliwowy – oliwiecki – oliwetny* itd. Duży rozrzut formalny w okresie staropolskim skłania do oceny wyboru wariantu słowotwórczego przez kopistę *Reguły zakonu świętej Klary* z punktu widzenia współczesnej polszczyzny.

Zacniemy analizę materiału od derywatów z formantem *-owy*. W *Regule* derywaty te rywalizują z tworami na *-owny, -ny, -ski*. Rzecz ciekawa, że z wcześniejszych wariantów słowotwórczych *-ny* zwyciężało w rywalizacji, zatem *dzienny*, a nie stp. *dniowy, kościelny*, a nie *kościelowy, zakonny*, a nie *zakonowy*. Wspomniane inne słowoformy to margines: *domowy – domowny; konwentowy – konwenski/konwencki*.

Jak w każdym tekście, tak i w *Regule* znajdują się warianty słowotwórcze, co z jednej strony świadczy o szukaniu właściwej formy do nowych nominacji, por. *wizytatorowy*

<sup>12</sup> K. Kleszczowa, *Staropolskie derywaty przymiotnikowe...*, s. 37.

i *wizytatorski* (brak tych przymiotników w SStp), z drugiej – o wyborze jednej z form funkcjonujących już w XVI wieku. Bowiem staropolskie *duszny* wiek XVI dziedziczył, ale obok tej formy funkcjonował nieznanый staropolszczyźnie przymiotnik *duchowy*. Z innych wariantów przymiotnikowych analizowanego zabytku wymienić można jeszcze: *inny* oraz *inszy* (o wyższej frekwencji). Staropolszczyzna oferowała różne postaci: *inny*, *inszy*, *inakszy*, *inaczny*. Jak widać, choć kopista prawdopodobnie znał już *inny*, decydował się na formę bardziej archaiczną.

5. Znamionną cechą staropolskich przysłówków jest duża wariantywność – synonimicznych par z formą na *-e* i na *-o* było w tym czasie ponad 80 (por. *bujno* – *bujnie*, *cało* – *cale*, *ciasno* – *ciaśnie*, *ciężko* – *ciężce*, *czesno* – *czestnie*, *czysto* – *czyście*, *daremno* – *daremnie*, *darmo* – *darmie* itd.). Wariantywność ta, choć osłabiona, kontynuowana była w SXVI, odnajdujemy ją też w analizowanym zabytku (*miernie* obok *mierno*, *mocnie* obok *mocno*, *pilnie* obok *pilno*). Ale jej zakres jest coraz bardziej ograniczony, o doborze sufiksu przysłówkowego zaczynają decydować uwarunkowania morfologiczne. I rzecz ciekawa, o ile w XVI wieku funkcjonowały dublety, kopista reguły św. Klary wybierał postać, która kontynuowana jest do dnia dzisiejszego. I tak zarówno w SStp, jak i SXVI odnotowane są dwie postaci *jednostajnie* i *jednostajno*, *słuszno* i *słusznie*, *tajemno* i *tajemnie*, *srogo* i *srodze*, *trudno* i *trudnie*, *wysoko* i *wysoce*. W *Regule* mamy przysłówki *jednostajnie*, *słusznie*, *tajemnie*, *srogo*, *trudno*, *wysoko*, zatem te, które zyskały kontynuację.

Jak w większości zabytków, tak i w *Regule* dobór wariantu z pary słowotwórczej nie jest jednoznaczny. Bo choć w większości kopista wybierał postać zgodną z linią ewolucyjną polszczyzny, zdarzały się przypadki doboru postaci regresywnej. I tak mamy przysłówki *łatwie*, choć było w owym czasie także *łatwo*. Mamy *widomo*, przysłówki funkcjonujący w staropolszczyźnie obok *widomie* – wprawdzie nie ma takiego przysłówka w polszczyźnie współczesnej, ale ciągłość uzyskał człon *widomie* – w indeksie SXVI odnotowana jest tylko postać *widomie*, taki też przysłówki odnotował w swoim *Słowniku* Linde.

6. Tekst *Reguły* dostarcza nam sporo formacji czasownikowych. Większość z nich to derywaty aspektowe. Wariacja słowotwórcza w XV-XVI wieku w tej grupie derywatów jest bardzo rozległa, daje to więc możliwości obserwacji „wyboru” dokonanego przez kopistę. Jednak trudno mówić w tym wypadku o jakichś regułach, gdyż słowotwórstwo aspektowe uzależnione mocno od procesów leksykalnych należy do najmniej schematycznych. Można zatem analizie poddać jedynie dobór odpowiedniej formy aspektowej pod względem częstości jej użycia na przełomie XV i XVI wieku czy jej nowatorstwa<sup>13</sup>.

<sup>13</sup> A. Janowska, M. Pastuchowa, *op. cit.*

W materiale odnajdziemy konstrukcje, jak się wydaje, nowe, szesnastowieczne, w każdym razie niezarejestrowane w staropolszczyźnie, np. *zlepszyć* (w *Regule rzeczownik zlepszenie*), zamiast dawnego *polepszyć*, *zgorszyć* w miejsce *pogorszyć* (w znaczeniu ‘wywrzeć zły wpływ’), czasem jednak kopista pozostaje przy formach tradycyjnych, dziedziczonych z wieków wcześniejszych: *poniewolić* (*zniewolić* potwierdzone dopiero w XVI w.).

Odnotować warto przykłady wariantów aspektowych (też tautologicznych) zachowanych do czasów współczesnych: *zmienić*, *zgorszyć*, *poprawić* ‘uczynić lepszym’, *zniszczyć*. Co ciekawe, inaczej niż w wypadku wspomnianych wyżej przymiotników w *Regule* jest co najmniej tyle samo słowoform, które nie przetrwały próby czasu, por. *skarać*, *powyższyć* (*powyższon*), *udzielać*, *dozwolić* (dziś to czasownik rzadki), a przecież już we wcześniejszych wiekach występowały znane nam: *ukarać*, *wywyższyć*, *zdzielać*, *pozwolić*. Część zapisanych w *Regule* form, tak jak np. *skarać*, to formacje dość częste w tym okresie. Użycie danej formy w zabytku nie zawsze jednak można tłumaczyć ówczesną frekwencją, popularnością, np. *pozwolić* ma w XVI wieku więcej poświadczeń niż użyty w tekście czasownik *dozwolić*.

Gdy mowa o formacjach aspektowych, nie sposób pominąć zjawiska bardzo charakterystycznego dla derywacji czasownikowej – zaniku podstaw czasownikowych i przejmowaniu przez pierwotnie aspektowe derywaty ich semantyki, np. *pasac* – *opasać*, *dalić się* – *oddalić*, *krócić* – *ukrócić*<sup>14</sup>. I pod tym kątem należałoby się przyjrzeć językowi *Reguły*, gdyż – gdy tworzą się wtórne imperfektiwa – pojawiają się swoiste dublety: podstawy i tożsamego semantycznie czasownika prefiksального. W zabytku zapisano takie czasowniki, jak *lepszyć*, *chować* ‘zachowywać’, które na przełomie XV i XVI wieku rywalizowały z niedokonanymi konstrukcjami prefiksalnymi: *polepszać* (*polepszyć*), *zlepszać* (*się*) (*zlepszyć*), *zachowywać* (*zachować*). Ale też oczywiście mamy przykłady odwrotne, np. w tekście pojawia się *umierać*, choć jeszcze w XVI wieku używane było też *mrzeć*. Problemy rywalizacji z czasownikiem podstawowym dotyczą też takich leksemów jak już wspomniany tautologiczny derywat *dozwolić* (por. *zwolić*). Widać zatem, że dublety aspektowe (tautologiczne) dają skomplikowany obraz zależności – pomieszania form regresywnych z nowymi.

Czasownikowe derywaty semantyczne w zabytku są reprezentowane raczej nielicznie, w każdym razie nie tworzą (oprócz derywatów przestrzennych) wyraźnych serii, aby można było upatrywać preferencji słowotwórczych. Można jedynie stwierdzić, że znów widać niejasne wybory: z jednej strony spotkamy w zabytku bliską nam postać *wzgardzić* (por. synonimiczne formy, np. *zgardzić*), z drugiej dawną konstrukcję

<sup>14</sup> A. Janowska, *Polisemia staropolskich czasowników. Źródła, swoistość, konsekwencje*, Katowice 2007.

strzycić (w *Regule* impf. *strzymawać*) ‘wstrzymać się od czegoś’, choć w tym czasie używa się też *wstrzymać*.

Warto osobno wspomnieć o starym derywacie *przedczyść*, odnotowanym obok *przeczytać*. Czasownik raczej niespotykany w tej postaci, w dawnych zabytkach poświadczony w formie *przedczcić* lub *przeczyść*. Konstrukcja ta jest jednak ciekawa też ze względu na semantykę. Najbardziej prawdopodobne jest uznanie jej za aspektową, wydaje się jednak, że nie można wykluczyć wartości ‘wskazanie na czynność wcześniejszą’. Byłby to wtedy bardzo ciekawy i wyjątkowy przykład derywatu o znaczeniu temporalnym. Słaba dokumentacja w tekście nie pozwala jednak na jednoznaczne sądy.

### Zakończenie

Przystępując do gromadzenia materiału językowego, zakładamy, że w sposób klarowny potwierdzi on postawioną wcześniej tezę. W naszym wypadku chodziło o charakter tekstu *Reguły zakonu świętej Klary* – czy kopista w przypadku słowotwórczych form wariantywnych decydował się na człon regresywny, czy progresywny. Jednak fakty językowe z reguły nie potwierdzają w sposób wyraźny i jednoznaczny przyjętych założeń. Na kształt języka naturalnego wpływa bardzo wiele czynników, które mogą zakłócić oczekiwane rezultaty. Nie mamy pewnych informacji co do oryginalności analizowanego zabytku (por. 2), wybór wariantu mógł wynikać ze zróżnicowania regionalnego, kopista mógł nie znać drugiego członu pary wariantywnej, w grę mogła wchodzić indywidualna skłonność kopisty do preferowania jednego z członów pary wariantów. Dopiero wypadkowa tych czynników daje linię rozwojową. Jednak mimo tych zastrzeżeń pokazane w artykule przykłady doboru jednego z członów wariantywnej pary dają podstawy do twierdzenia, że *Reguła zakonu świętej Klary* reprezentuje zabytek o postępowym charakterze, dobrze wpisuje się w linię rozwojową polszczyzny.

### Bibliografia

- Białoskórska M., *Staropolskie semantyczne dublety słowotwórcze rzeczownikowe i ich kontynuacje w polszczyźnie XVI oraz XX wieku*, [w:] *Studia historycznojęzykowe*, t. 1, red. M. Kucala, Z. Krążyńska, Kraków 1994, s. 29-41.
- Bieńkowska D., Umińska-Tytoń E., *Warianty sufiksalne w staropolskich i renesansowych przekładach „Psałterza”, „Poradnik Językowy” 1994, z. 5/6, s. 41-48.*
- Borawski S., *Późnośredniowieczna „Reguła zakonu panny św. Klary”*, [w:] *Zielonogórskie seminaria polonistyczne 2001*, red. S. Borawski, J. Brzeziński, Zielona Góra 2002, s. 15-73.
- , *Reguła zakonu świętej Klary. Wyrazy graficzne z lokalizacjami wraz z podobizną zabytku i transliteracją*, Zielona Góra 2007.

- , *Rękopis ZNIO sygn. 1874/1. Reguła zakonu św. Klary. I. Transliteracja zabytku*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, 1995, t. 21, s. 89-121.
- , *Słownictwo potoczne listów Zygmunta Miłkowskiego do Juliana Łukaszewskiego (1867-1895)*, Zielona Góra 2007.
- Janowska A., *Polisemia staropolskich czasowników. Źródła, swoistość, konsekwencje*, Katowice 2007.
- Janowska A., Pastuchowa M., *Słotwórstwo czasowników staropolskich. Stan i tendencje rozwojowe*, Kraków 2005.
- Kaliszan J., *Synonimia słotwórcza żeńskich nazw osobowych w języku polskim i rosyjskim*, „Acta Polono-Ruthenica” 1999, t. 4, s. 138-143.
- Kleszczowa K., *Staropolskie derywaty przymiotnikowe i ich perspektywiczna ewolucja*, Katowice 2003.
- , *Staropolskie kategorie słotwórcze i ich perspektywiczna ewolucja. Rzeczowniki*, Katowice 1998.
- Peplowski F., *Odczasownikowe nazwy wykonawców czynności w polszczyźnie XVI wieku*, Wrocław 1974.
- Rzepka W., Walczak B., *Osobliwości leksykalne „Worka Judaszowego” S.F. Klonowica*, „Prace Filologiczne” 1982, t. 31, s. 299-308.
- Szczaus A., *Rzeczownikowe synonimy słotwórcze w polszczyźnie XVI wieku*, Szczecin 2005.
- Witkowska-Gutkowska M., *Staropolskie prefiksalne dublety czasownikowe i ich współczesne odpowiedniki*, Łódź 1999.
- Zawilska D., *O wariacji w tekstach modlitw i pieśni religijnych*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1993, t. 4, s. 93-184.

#### Słowniki wraz ze skrótami

- Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, wyd. 2, Lwów 1854-1860.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 1-36, red. M.R. Mayenowa, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966-2012 (SXVI).
- Słownik staropolski*, t. 1-11, red. S. Urbańczyk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953-2002 (SStp).

#### **Wariantywność słotwórcza w tekście na tle epoki (na przykładzie *Reguły zakonu świętej Klary*)**

**Streszczenie:** Artykuł stanowi propozycję opisu zabytków językowych pod względem zachowawczości bądź postępowości użytych w nich dubletów słotwórczych, a tym samym badania charakteru tekstu: jego progresywności lub regresywności na tle epoki, w której powstał. O charakterze tym można mówić dzięki porównaniu z jednej strony z językiem epoki wcześniejszej, z drugiej – ze stanem współczesnym.

Analizie poddano szesnastowieczną *Regułę zakonu świętej Klary*. Badania wykazują, że nie sposób jednoznacznie ocenić zabytek. Jednak mimo pewnych zastrzeżeń opisane wybory wariantów słotwórczych pozwalają na stwierdzenie, że język *Reguły zakonu świętej Klary* cechuje postępowość, tekst dobrze wpisuje się w linię rozwojową polszczyzny.

**Słowa kluczowe:** wariacja słotwórcza, rozwój języka, słotwórstwo historyczne



**Word-formative variance of a text in the context of the period  
(on the basis of the example of the *Rule of St. Clare*)**

**Summary:** The article constitutes a proposition related to a description of the linguistic monuments in the context of conservativity or progressivity of the word-formative doublets which are used in them, and thus to study the nature of the text: its progressivity or regressivity against the background of the period in which the text arose. We may discuss this nature owing to, on the one hand, a comparison with the language of the previous period and on the other hand, a comparison with the contemporary state of affairs.

The sixteenth-century *Rule of St. Clare* was subject to an analysis. Research indicates that it is impossible to evaluate the monument in an unambiguous manner. However, despite certain reservations the choices of word-formative variants which were described enable us to state that the language of the *Rule of St. Clare* is characterised by progressivity; the text fits the line of the development of the Polish language very well.

**Keywords:** word-formative variance, the development of a language, historical word formation